



WIGILIA

W RODZINIE KATOLICKIEJ
ze śpiewnikiem kolędowym

Na wigilijnym stole ustawiamy krzyż i świecę (np. Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom). Kładziemy Pismo Święte oraz opłatki. Tradycja zachęca, aby zostawić jedno miejsce wolne. Symbolizuje ono pamięć o osobach samotnych, bezdomnych, naszych bliskich zmarłych lub tych, z którymi z różnych powodów nie możemy być w wigilijny wieczór. Najważniejszym momentem wigilijnego wieczoru jest odczytanie Ewangelii o Bożym Narodzeniu, która przypomina nam o tym, że Pan Bóg przychodzi, by zamieszkać także w naszej rodzinie.

Prowadzący zapala świecę ze słowami: Światło Chrystusa.

Wszyscy: Bogu niech będą dzięki.

Prowadzący: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Ktoś z domowników odczytuje fragment Ewangelii o narodzeniu Pana Jezusa (Łk 2,1-14)

Z EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA:

„W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospo-

dzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: »Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie«. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: »Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania«. Oto słowo Pańskie.

Wszyscy: Bogu niech będą dzięki.

Prowadzący: Usłyszeliśmy Dobrą Nowinę o tym, że Bóg przyszedł na świat. Przychodzi także do nas. Pomódlmy się do Nowonarodzonego, prosząc Go o potrzebne łaski dla naszej rodziny, dla naszych bliskich i dla świata.

* Panie Boże, udziel naszej rodzinie oraz przyjaciółom i znajomym daru miłości, zgody i pokoju. Niech świętowanie pamiętki narodzenia Twojego Syna napełni nas radością i nadzieją. Ciebie prosimy...

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie.

* Panie Boże, pociesz i umocnij Dobrą Nowiną ogłoszoną w noc Bożego Narodzenia ludzi opuszczonych, samotnych, chorych, ubogich. Ciebie prosimy...

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie.

* Panie Boże, ześlij pokój ludziom żyjącym na terenach ogarniętych wojną i przemocą, zwłaszcza na Ukrainie i w krajach Bliskiego Wschodu – w Syrii, Iraku, Egipcie, Libanie. Umocnij prześladowanych i zabijanych za wiarę chrześcijan. Ciebie prosimy...

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie.

* Panie Boże, obdarz życiem wiecznym naszych bliskich zmarłych (można wymienić imiona). Ciebie prosimy...

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie.

* Panie Boże, pobłogosław nas i te opłatki, którymi podzielimy się na znak miłości i przebaczenia.

Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie.

Wszyscy odmawiają: Ojcze nasz...

Następuje łamanie się opłatkiem i składanie sobie życzeń.

Zasiadając do wigilijnego stołu, pomódlmy się: Pobłogosław, Panie Boże, nas, ten posiłek i tych, którzy go przygotowali. Naucz nas dzielić się chlebem i radością ze wszystkimi. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Po wieczerzy wigilijnej jest najlepszy czas na wspólne śpiewanie kolęd.



ACH, UBOGI ŻŁOBIE

Ach, ubogi żłobie, cóż ja widzę w tobie?
Droższy widok niż ma niebo w maleńkiej Osobie.

Zbawicielu drogi, takżeś to ubogi!
Opuściłeś śliczne niebo. Obrałeś barłogi.

Czyż nie mógł sobie w największej ozdobie
Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie?

Gdy na świat przybywasz, grzechy z niego zmywasz,
A na zmycie tej sprośności gorzkie łzy wylewasz.

Któż tu nie struchleje, wszystek nie zdrętwieje?
Któż Cię widząc płaczącego, łzą się nie zaleje?

A W CZORA Z WIE CZORA

A wczora z wieczora z niebieskiego dwora
Przyszła nam nowina: Panna rodzi Syna.

Boga prawdziwego, nieogarnionego,
Za wyrokiem Boskim w Betlejem żydowskim.

Pastuszkowie mali w polu wtenczas spali,
Gdy anioł z północy Światłość z nieba toczy.

Chwałę oznajmując, szopę pokazując,
Gdzie Panna z Dzieciątkiem, z wołem i oślątkiem.

I z Józefem starym nad Jezusem małym
Chwałą Boga tego, Dziś narodzonego.

Tam Panna Dzieciątko, miłe Niemowlątko,
Uwija w pieluszki, pośpieszcie pastuszki.

Natychmiast pastuszy spieszą z całej duszy,
Weseli bez miary niosą z sobą dary.

Mądrości druhowie, z daleka królowie,
Pragną widzieć swego Stwórcę przedwiecznego.

Dziś Mu pokłon dają, w ciele oglądają,
Každy się dziwuje, że Bóg nas miłuje.

I my też pośpieszmy, Jezusa ucieszmy,
Ze serca darami: modlitwą, cnotami.



BÓG SIĘ RODZI

Bóg się rodzi, moc truchleje: Pan niebiosów obnażony,
Ogień krzepnie, blask ciemnieje, ma granice Nieskończony;
Wzgardzony, okryty chwałą, śmiertelny Król nad wiekami;
A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami.

Cóż masz niebo nad ziemiany? Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany, dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemąło cierpiał, niemąło, żeśmy byli winni sami.
A Słowo...

W nędznej szopie urodzony, żłób Mu za kolebkę dano.
Cóż jest, czym był otoczony? Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało, witać Go przed bogaczami.
A Słowo...

Potem i króle widziani cisną się między prostotą.
Niosąc dary Panu w dani: mirrę, kadzidło i złoto;
Bóstwo to razem zmieszało z wieśniaczymi ofiarami.
A Słowo...

Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław ojczyznę miłą.
W dobrych radach, w dobrym bycie, wspieraj jej siłę swą siłą
Dom nasz i majętność całą i wszystkie wioski z miastami!
A Słowo...

CICHA NOC

Cicha noc, święta noc, pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta czuwa sama uśmiechnięta
Nad Dzieciątka snem, nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc, pastuszkowie od swych trzód
Biegną wielce zadziwieni za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud, gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc. Narodzony Boży Syn,
Pan Wielkiego Majestatu niesie dziś całemu światu
Odkupienie win, odkupienie win.

MĘDRCY ŚWIATA, MONARCHOWIE

Mędrcy świata, monarchowie, gdzie spiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie, chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu i berła nie dzierży,
A prorocstwo Jego zgonu już się w świecie szerzy.

Mędrcy świata, złość okrutna Dziecię prześladowuje.
Wieść okropna, wieść to smutna: Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza, do Betlejem spieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza, nadzieją się cieszą.



DO SZOPY

Do szopy, hej pasterze, do szopy, bo tam cud.
Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród.
Śpiewajcie, aniołowie, pasterze, grajcie Mu,
Kłaniajcie się, królowie, i dary złożcie Mu.

Padnijmy na kolana. To Dziecię to nasz Bóg.
Witajmy swego Pana, miłości złożmy dług.
Śpiewajcie, aniołowie...

Bóg, Stwórca wiecznej chwały; Bóg godzien wszelkiej czci,
Patrz, w szopie tej zbutwiałej jak słodko oto śpi.
Śpiewajcie, aniołowie...

O, Boże niepojęty, kto pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłoty masz tron i służbę swą
Śpiewajcie, aniołowie...

On Ojcu równy w Bóstwie opuszcza niebo swe,
A rodzi się w ubóstwie i cierpi wszystko złe.
Śpiewajcie, aniołowie...

DZISIAJ W BETLEJEM

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesoła nowina,
Że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna.
Chrystus się rodzi, nas oswobodzi, anieli grają, króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłęta klękają, cuda, cuda ogłaszają.

Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje.
I Józef święty, i Józef święty Ono pielęgnuje.
Chrystus się rodzi...

Chociaż w stajence, chociaż w stajence Panna Syna rodzi,
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi...

I Trzej Królowie, i Trzej Królowie od wschodu przybyli.
I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi...

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa,
Króla na królmi, Króla nad królmi, uwielbić Chrystusa.
Chrystus się rodzi...

Bądźże pochwalon, bądźże pochwalon dziś, nasz wieczny Panie,
Któryś złożony, któryś złożony na zielonym sianie.
Chrystus się rodzi...

Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony, Boże nieskończony.
Sławimy Ciebie, sławimy Ciebie, Boże niezmierny.
Chrystus się rodzi...

GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi.
Aniołowie się radują, pod niebiosa wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,
Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel.
Gloria...

O, niebieskie Duchy i Posłowie nieba,
Powiedzcie wyraźnie, co nam czynić trzeba,
Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy.
Gloria...

Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite, w żłobie położone.
Oddajcie Mu pokłon boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria...

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,
Zaraz do Betlejem śpieszno pobieżeli
I zupełnie tak zastali, jak anieli im zeznali.
Gloria...

A stanąwszy na miejscu pełni zdumienia,
Iż się Bóg tak zniżył do swego stworzenia,
Padli przed Nim na kolana i uczcili swego Pana.
Gloria...

PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI

Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i Panienki.
Powitajmy Małego i Maryję, Matkę Jego.

Witaj, Jezu ukochany, od patriarchów czekany,
Od proroków ogłoszony, od narodów upragniony.

Witaj Dzieciąteczko w żłobie, wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy, byś nas wyrwał z czarta mocy.

Witaj, Jezu, nam zjawiony, witaj, dwakroć narodzony.
Raz z Ojca przed wieków wiekiem, a teraz z Matki człowiekiem.

Któż to słyszał takie dziwy? Tyś człowiek i Bóg prawdziwy.
Ty łączysz w Boskiej Osobie dwie natury różne sobie.

O szczęśliwi pastuszkowie, któż radość waszą wypowie!
Czego ojcowie żądali, wyście pierwsi oglądali.

O Jezu, nasze Kochanie, czemu nad niebios mieszkanie
Przekładasz ńędę, ubóstwo i wyniszczasz swoje Bóstwo?

Miłości to Twojej dzieło z miłości początek wzięło.
Byś nas zrównał z aniołami, poniżasz się między nami.

Spraw to, Jezu, Boskie Dziecię, niech Cię kochamy nad życie,
Niech miłością odwdzięczamy miłość, której doznawamy.



PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM PASTERZE

Przybieżeli do Betlejem pasterze.
Grają skocznie Dzieciąteczku na lirze:
Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach,
A pokój na ziemi.

Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochetnego, o Boże.
Chwała...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
których oni nie słyszeli jak żywi.
Chwała...

Dziwili się napowietrznej muzyce i myśleli,
co to będzie za Dziecię.
Chwała...

Któremu się wół i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają.
Chwała...

I anieli gromadami pilnują,
Panna czysta wraz z Józefem piastują.
Chwała...

WŚRÓD NOCNEJ CISZY



Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
„Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.
Czym prędzej się wybierajcie,
do Betlejem pospieszajcie
Przywitać Pana”.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
Z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając, zawołali
Z wielkiej radości:

„Ach, witaj, Zbawco, z dawna żądany,
Wiele tysięcy lat wyglądanym.
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osłoną
Chleba i wina.

W ŻŁOBIE LEŻY

W żłobie leży, któż pobieży kolędować małemu
Jezusowi Chrystusowi dziś nam narodzonemu.
Pastuszkowie, przybywajcie, Jemu wdzięcznie przygrywajcie.
Jako Panu naszemu.

My zaś sami z piosneczkami za wami pospieszymy.
A tak Tego Maleńkiego niech wszyscy zobaczymy.
Jak ubogo narodzony płacze w stajni położony,
Więc Go dziś ucieszymy.

Naprzód tedy, niechaj wszędy zabrzmi świat w wesołości,
Że posłany nam jest dany emanuel w niskości.
Jego tedy przywitajmy, z aniołami zaśpiewajmy:
„Chwała na wysokości!”

Witaj, Panie, cóż się stanie, że rozkosze niebieskie
Opuściłeś, a zstąpiłeś na te niskości ziemskie?
„Miłość moja to sprawiła, by człowieka wywyższyła
Pod nieba emipryjskie”.

Przech w żłóbeczku, nie w łóżeczku na sianku położony.
Przech z bydlęty, nie z panięty w stajni jesteś złożony.
„By człek sianu przyrównany, grzesznik bydlęciem nazwany
Przeze Mnie był zbawiony”.

Twoje państwo i poddaństwo jest świat cały, o Boże,
Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat przyjąć nie chce, choć może?
„Bo świat doczesne wolności zwykł kochać, Mnie zaś w swej złości
Ściele krzyżowe łoże”.



© 2014

Przygotował zespół
„Gościa Niedzielnego”;
ilustracje:
stainedglassmuseum.com,
fisheaters.com

GOŚĆ
NIEDZIELNY